

Mirosław Michalik

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Katedra Języka Polskiego

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-9260-3014>

Logopedia jako nauka *sensu largo* a logopedia jako nauka *sensu stricto*. Różnicowa refleksja metalogopedyczna

Logopedics as science *sensu largo* vs. logopedics as science *sensu stricto*. Differential metalogopedic reflection

Streszczenie: Treść rozdziału, sytuując się po stronie opracowań metodologicznych, teoretycznych, koncepcyjnych, odzwierciedla proces budowania metateorii dotyczącej logopedii jako nauki w znaczeniu szerokim (*sensu largo*) oraz logopedii jako nauki w znaczeniu wąskim (*sensu stricto*). Mimo że logopedia *sensu stricto* jest częścią logopedii *sensu largo*, granice między nimi są wyraźne i na poziomie metanauki – nieprzekraczalne. Zamierzony radykalizm demarkacyjny pozwolił wyodrębnić logopedię podkreślającą swoje związki z zewnętrznymi uwarunkowaniami jej rozwoju (historycznymi, społeczno-kulturowymi, psychologicznymi), której podstawowe kategorie badawcze to: podmiot logopedii, przedmiot logopedii i logopedia *sensu stricto*, oraz samą logopedię *sensu stricto*, której składowymi są: praca naukowa i jej wytwory (wiedza o przedmiocie poznania, metodologia, terminologia). Ta druga, stanowiąc twarde naukowe jądro logopedii, wykracza już poza poziom nauki w kierunku metanauki, czyli metalogopedii.

Słowa kluczowe: metalogopedia, logopedia *sensu largo*, logopedia *sensu stricto*, epistemologia logopedii.

Summary: The content of the chapter, which is located among methodological, theoretical and conceptual works, reflects the process of building a metatheory concerning logopedics as science in a broad sense (*sensu largo*), as well as logopedics in a narrow sense (*sensu stricto*). Although logopedics *sensu stricto* is part of logopedics *sensu largo*, the borders between them are clear and at the level of metascience – impassable. An intended demarcation radicalism made it possible to distinguish logopedics, which emphasises its links with external conditions of its development (historical, social-cultural, psychological), whose basic research categories are: the subject of speech therapy, the object of speech therapy and speech therapy *sensu stricto*, as well as logopedics *sensu stricto* itself, whose components are: research work and its products (the knowledge about the subject of cognition, methodology, terminology). The latter, which is a hard scientific nucleus of logopedics, goes beyond the level of science in the direction of metascience, that is metalogopedics.

Keywords: metalogopedics, logopedics *sensu largo*, logopedics *sensu stricto*, epistemology of logopedics.

Założenia

- I. Jeśli przyjąć, że w historii nauki wyróżnia się cztery okresy jej uprawiania: 1) arystotelesowski, czyli klasyczny (Arystoteles), 2) wielkiego przełomu z naturami – praktycznym (Mikołaj Kopernik, Johannes Kepler, Galileo Galilei, Isaac Newton) oraz formalnym (René Descartes, Gottfried Wilhelm Leibniz, Immanuel Kant), 3) pozytywistyczny – tzw. pierwszy (August Comte), drugi, czyli empiriokrytycyzm (Ernst Mach, Richard Avenarius) oraz trzeci, czyli neopozytywizm, pozytywizm logiczny (Moritz Schlick, Rudolf Carnap), 4) popperyzm i postpopperyzm (Karl Popper, Thomas Kuhn, Imre Lakatos), do snucia refleksji metalogopedycznej wykorzystam: Arystotelesowskie wnioskowanie dedukcyjne, kiedy to na podstawie przesłanek, aksjomatów buduje się pewne teorematy, twierdzenia pochodne, oraz jego weryfikacjonizm, osiągnięcia nurtu formalnego wielkiego przełomu, głównie sądy Leibniza oraz Kanta i, konsekwentnie, neokantystów (Heinricha Rickerta, Brunona Bauchy ze szkoły baddeckiej oraz Paula Natorpa, Hermana Cohena, Ernsta Cassirera ze szkoły marburskiej), logicyzm, weryfikacjonizm, demarkacjonizm i, w mniejszym stopniu, unifikacjonizm neopozytywistów, falsyfikacjonizm Poppera i, sporadycznie, na zasadzie polemiki, demystyfikacjonizm neopopperystów.
- II. Podjęte dywagacje, służące budowaniu pewnej metateorii logopedii, posiadają następujące atrybuty: 1. Mają charakter warunkowy i negocjowany, co ma związek z przyjęciem kilku założeń niemających statusu absolutnych, poddających się za to negocjacji; 2. Rozwiązania są niekompletne i obciążone ryzykiem błędu, a kreślony szkic, być może w przyszłości stanowiący wyimek większej całości¹, nie nosi jeszcze znamion ujęcia systemowego; zarysowany przedmiot refleksji jest otwarty, rozwija się i może obejmować nowe pola, np. takie jak: podmiot logopedii², przedmiot logopedii, logopedyczna praca naukowa; 4. Istnieje możliwość zastosowania wobec niej Popperowskiego paradygmatu falsyfikacjonizmu, choć dominuje Arystotelesowski weryfikacjonizm nauk dedukcyjnych; 5. Zachowują neutralność w stosunku do systemów aksjologicznych i, zgodnie z paradygmatem neopozytywistycznym, starają się być tylko czystym opisem, konstatacją faktów; 6. Odchodzą od zdroworozsądkowych, często uproszczonych schematów wyobrazeniowych i intelektualnych; 7. Różnicowa refleksja ma rację bytu na mocy przekonania, że rozwojowi logopedii jako nauki musi towarzyszyć refleksja metodologiczna, która ma charakter *ex post*; 8. Prowadzone badania mają charakter transcendentny, czyli przekraczający granice doświadczenia (Pilch, Bauman 2010; por. także Aduszkiewicz, red.,

¹ Roboczo planowany cykl tytułuję: *Logopedyczne szkice metodologiczne*.

² W minionym roku na łamach lubelskiej „Logopedii” ukazał się mój tekst *Podmiot logopedii. Szkic metodologiczny*, otwierający dyskusję nt. tytułowego podmiotu nauki o zaburzeniach mowy.

2004; Bobrowski 1998; Michalik 2018; 2021; Michalik, Horyń i Olma 2021; Popper 1977; Tatariewicz 1993; Źyciński 2015). Wymienione warunki stawiają zaproponowaną refleksję po stronie nauki, a nie ideologii³.

- III. Z dwóch opozycyjnych modeli uprawiania nauki i metanaukowej interpretacji faktów: eksternalistycznego i internalistycznego, zdecydowanie opowiadam się za internalizmem, z jego: 1) treściami teorii i sądów naukowych determinowanymi przez wewnętrzną zawartość ich racjonalnych uzasadnień, a nie – jak chce eksternalizm – z podkreślaniem związków między treścią zawartością nauki a zewnętrznymi uwarunkowaniami jej rozwoju (historycznymi, społeczno-kulturowymi, psychologicznymi); 2) weryfikacjonizmem, falsyfikacjonizmem, dedukcją, skupieniem uwagi na czystych faktach, w przeciwieństwie do eksternalistycznych – kontekstualności, empirii, indukcji, zdroworozsądkowości; 3) poznawczym radykalizmem, skłonnością do polaryzacji stanowisk, negacją metafizyki, a nie – co akceptuje eksternalizm – uwzględnieniem czynników pozaracjonalnych, metafizycznych (por. Źyciński 2015).
- IV. Ramą metodologiczną i punktem odniesienia dla tworzonej metalogopedii czynię koncepcję metalingwistyki Franciszka Gruczy (1983), stanowiącą epistemologiczne, metodologiczne, teorio-naukowe podstawy lingwistyki, czyli jednej z dziedzin ludzkiego poznania.

Logopedia jako nauka

Leksem „logopedia” zdaje się posiadać dwie podstawowe, choć nierównorzędne, konotacje. Pierwsza dotyczy logopedii jako działalności praktycznej, użytecznej, terapeutycznej, służebnej wobec człowieka potrzebującego pomocy. Celem tak postrzeganej logopedii jest niesienie pomocy, a skutkiem takiego jej rozumienia jest rosnący w społeczeństwie prestiż zawodu logopedy, jego atrakcyjność, coraz szersze, skuteczniejsze i bardziej opłacalne z ekonomicznego punktu widzenia możliwości wykonywania oraz budująca się wokół tej profesji atmosfera pewnej misyjności, ugruntowujące jej status jako działalności ważnej, bo potrzebnej, użytecznej i kon-

³ Mimo że występują podobieństwa między ideologią a nauką (obejmowanie zbiorów przekonań/założeń wyjściowych, proponowanie systemu pojęć i idei, kwalifikowanie relacji pomiędzy pojęciami, procesami), budowana koncepcja metalogopedii: nie oferuje absolutnej pewności, nie jest stała, zamknięta, skończona, nie unika testowania i falsyfikowania, nie podlega wartościowaniu aksjologicznemu ze względu na przedmiot refleksji, tym samym lokuje się w opozycji do ideologii (por. Pilch, Bauman 2010). Zygmunt Hajduk, różniąc ideologię i naukę, stwierdza: „Ideologia jest czymś odmiennym zarówno od nauki, jak i od światopoglądu. Zawiera ona dyrektywy realizacji określonych wymagań klasy społecznej. Ideologia zawsze wymaga lojalności i posłuszeństwa, narzuca dyrektywy dotyczące zakresu badań i sposobu postępowania badawczego” (Hajduk 2007).

kretniej⁴. Logopeda terapeuta, logopeda przewodnik⁵, logopeda nauczyciel, prawie lekarz⁶, pełna poświęcenia postać budująca w umyśle drugiego niezwykle skomplikowany byt, jakim jest język, autorytet, ale i człowiek sukcesu dobrze odnajdujący się na rynku pracy, doskonale wpisuje się w nurt praktyczny logopedii, skupiający się przede wszystkim na wdrażaniu procedur i strategii postępowania logopedycznego w zakresie działań terapeutycznych (Grabias 2012: 59–60; Michalik, Horyń i Olma 2021: 14–15). Reasumując: tak rozumiana logopedia posiada następujące wymiary: społeczny, instytucjonalny, utylitarny, prakseologiczny, ekonomiczny, metafizyczny, ale również populistyczny (Michalik 2015: 32).

Drugie, mniej popularne, choć dla nas kluczowe znaczenie terminu „logopedia” przywołuje na myśl pewien byt, przestrzeń mentalną konceptualizowaną w kategoriach nauki, czyli pewnego rodzaju wiedzy ludzkiej. Dość powszechnie, odwołując się do neopozytywistów, przyjmuje się, że taka właśnie logopedia posiada:

- 1) swój przedmiot badań – biologiczne uwarunkowania języka i zachowań językowych (Grabias 2019);
- 2) pewien poziom refleksji metanaukowej – posługuje się nie tylko zdaniem o zdaniach o rzeczywistości (nauka), ale również zdaniem o zdaniach o zdaniach o rzeczywistości (metanauka) (Bobrowski 1993; Życiński 1983; Michalik 2018);
- 3) hierarchiczny układ celów diagnostycznych, prognostycznych, anagnostycznych (Grabias, Panasiuk i Woźniak, red., 2015);
- 4) procedury postępowania: badawczego (Milewski, Kaczorowska-Bray, red., 2015) i praktycznego (Grabias, Panasiuk i Woźniak, red., 2015).

Oczywiście stopień realizacji tych atrybutów, swoistego nasycenia ich treściami logopedii jako nauki jest różny.

Ad 1. Jeśli chodzi o przedmiot badań, Leon Kaczmarek, realnie tworząc polską logopedię, stwierdził, iż jest ona nauką o komunikowaniu się człowieka (Kaczmarek 1991). Stanisław Grabias, rozwijając, ale i treściowo redukując Kaczmarski maksymalizm, uznał, iż przedmiotem logopedii są zaburzenia komunikacji językowej (Grabias 1991). Po kilkunastu latach zaproponował jednak, by logopedię postrzegać jako naukę „o biologicznych uwarunkowaniach języka i zachowań językowych” (Grabias 2012: 57). Przedmiot logopedii w ujęciu Kaczmarka wyodrębnił się z komponentów

⁴ O misyjności logopedii pisał niedawno Stanisław Grabias: „Logopedia ma [...] do spełnienia sobie tylko właściwą misję. Zaburzenie mowy niestety zawsze, w większym lub mniejszym stopniu, uniemożliwia człowiekowi uczestnictwo w życiu, a logopeda, budując w umyśle język lub usprawniając komunikację, staje się przewodnikiem na drodze powrotu jednostki do społeczeństwa” (2015: 15).

⁵ O logopedzie przewodniku, przybierającym w znaczeniu aksjologicznym postawę akceptującą rzeczywistość i ludzkie wybory oraz propagującym w postępowaniu terapeutycznym metodę sokratyczną – nieoddziałującą wprost, za to doskonale uczącą rozumowania moralnego poprzez „podawanie w wątpliwość”, pisał Maciej Migocki (2013).

⁶ Logopeda pracujący w służbie zdrowia, często po studiach specjalizacyjnych, posiada status zbliżony do dyplomowanego fizjoterapeuty, czyli przedstawiciela zawodu paramedycznego.

wiedzy językoznawczej, medycznej, psychologicznej i pedagogicznej (Kaczmarek 1991), zaś wczesna refleksja Grabiasa na temat logopedii podkreślała korelacje między nią a naukami medycznymi. Ten splot logopedii z medycyną jeszcze bardziej zacieśnił się już w XXI w., gdy powszechnie przyjęto, iż logopedia jest nauką o biologicznych uwarunkowaniach języka i zachowań językowych (Grabias 2012: 57; 2019: 285–287).

Widać wyraźnie, że mamy do czynienia z redukcjonizmem poznawczym i definicyjnym – zakres terminu „logopedia” ulega zawężeniu, dzięki czemu – zgodnie z koncepcją pól semantycznych – wzrasta jego treść (por. Lyons 1984). Tendencji tej przypisać można kierunek od teorii komunikacji, poprzez naukę o jej zaburzeniach, skończywszy na ich biologicznych uwarunkowaniach (Michalik 2015: 33). Jestem przekonany, że refleksja na temat przedmiotu logopedii jako nauki, zważywszy na dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość społeczną, ale i naukową, powinna być permanentna (Michalik 2022).

Ad 2. Bez wątpienia logopedia pretendująca do miana nauki stara się reprezentować pewien poziom refleksji metanaukowej, posługując się w warstwie językowej zdaniem o zdaniach o rzeczywistości (Bobrowski 1993; Życiński 1983; Michalik 2018), tym samym posługując się swoistym językiem, umożliwiającym realizację stawianych przed nią celów, m.in. za sprawą jego logicznej budowy i wykorzystywanych terminów (Szołtysek 2011: 200). Jeśli przyjmiemy, że metanauka to nauka, której przedmiotem jest nauka (Grucza 1983), lub – nieco inaczej – że to ogólna metodologia nauk (Heller 2019), i dodatkowo odniesiemy to do bliskiej logopedii metalingwistyki, czyli do gnoseologicznych, teorio-naukowych podstaw lingwistyki (Grucza 1983), a więc epistemologii językoznawstwa (Hjelmslev 1963), uzyskać możemy trzy konkurencyjne w stosunku do siebie terminy: 1) metalogopedia – ‘nauka, której przedmiotem jest logopedia jako nauka’ lub ‘gnoseologiczne, teorio-naukowe podstawy logopedii’; 2) metodologia logopedii; 3) epistemologia logopedii. Zaproponowane terminy przynależą do dwóch porządków: filozofii nauki i metanauki. I mimo że są to studia tej samej rzeczywistości, filozofia nauki traktuje naukę jako zjawisko będące przedmiotem refleksji filozoficznej, dążąc do wypracowania całościowej wizji ujętej diachronicznie nauki, metanauka zaś zajmuje się „technicznym” aspektem nauki, badaniem metod stosowanych w nauce, to nic innego jak sformalizowana teoria nauki (Życiński 2015: 13–20). Zatem zgodnie z tym definicyjnym duchem filozofia logopedii traktowałaby logopedię jako zjawisko będące przedmiotem refleksji filozoficznej, dążąc do wypracowania całościowej wizji ujętej diachronicznie logopedii, zaś metalogopedia, czyli sformalizowana teoria logopedii, zajmowałaby się „technicznymi” aspektami logopedii jako nauki, badając metody w niej stosowane. Chcąc uniknąć wrażenia interdyscyplinarności rabunkowej lub butikowej (por. Koczanowicz 2011: 38), opowiadam się za popularyzacją drugiego z nich – metalogopedii⁷.

⁷ Można wyróżnić dwa patologiczne typy interdyscyplinarności: rabunkową, polegającą na bezwzględnym przejmowaniu bez oryginalnego kontekstu przez jedną z dyscyplin pojęć, metod czy koncepcji innej dyscypliny, w wyniku czego pozostają same nazwy, nieprzystające do nowej formuły

Ad 3. Logopedia jako nauka posiada hierarchiczny układ celów diagnostycznych, czyli opisujących i objaśniających stan zjawisk, oraz prognostycznych – przewidujących stany i budujących programy naprawcze (Grabias 2019: 290). Cel trzeci, anagnostyczny, umożliwiający gromadzenie wiedzy na temat interpretacji badanych zjawisk w przeszłości, czeka dopiero na systemową realizację⁸. Bez niej, po pierwsze, zanegowany zostanie status logopedii jako nauki, gdyż każda nauka, ewoluując, wymaga refleksji diachronicznej, co automatycznie podkreśla jej wymiar dynamiczny⁹; po drugie, osoby zajmujące się logopedią jako nauką popadną w tzw. prezentyzm, w ramach którego przeszłość interpretowana jest wyłącznie z dzisiejszej perspektywy z wykorzystaniem współczesnej siatki pojęciowej; często w badaniach naukowych wychodzi należy od dawnego, historycznego (przeszłego) stanu wiedzy, pojęć i terminów, oczywiście nieustannie konfrontując go z dzisiejszym poziomem zaawansowania refleksji naukowej, również logopedycznej (Bod 2013: 24).

Ad 4. Z dwóch procedur postępowania – badawczej i praktycznej – ta druga nosi znamiona opracowanej i wdrożonej. Zwieńczeniem starań środowiska logopedycznego w tym zakresie są *Standardy postępowania logopedycznego* (Grabias, Panasiuk i Woźniak, red., 2015), kodyfikujące procedury diagnostyczne i terapeutyczne wszystkich zaburzeń mowy, a opracowane przez najlepszych specjalistów z danej subdyscypliny logopedycznej. Jeśli z kolei chodzi o procedury postępowania badawczego, z trzech powszechnie uznanych, tj. podstawowych, czyli wzbogacających i porządkujących wiedzę teoretyczną, stosowanych, a więc rozwijających wyniki badań podstawowych w celach praktycznych, oraz wdrożeniowych, których celem jest budowanie

pojęcia, oraz butikową, pojawiającą się wtedy, gdy szuka się kategorii, które dają okazję do uwznioślenia płaskich konstatacji lub niemiarodajnych wyników badań, nadając pozorną głębię banalnym tezom (por. Koczanowicz 2011: 38; por. także Michalik 2015: 39–40). Nie przywołuję konkretnych przykładów logopedycznych interdyscyplinarnych „rabunków” i „butików”, gdyż obserwujący współczesny „rynek” logopedyczny potrafią wymienić wiele przejęć bez oryginalnego kontekstu idei i pomysłów, na przykład psychologicznych czy – co szczególnie dziś modne – neurobiologicznych. Równie często widać uwznioślanie płaskich konstatacji, które słabo podpierane niby-klinicznymi badaniami, starają się nadawać głębię banalnym sądom. Tendencje te u wytrawnych logopedów i sumiennych badaczy wywołują zażenowanie, u naiwnych adeptów logopedii – zachwyty (Michalik, Horyń i Olma 2021).

⁸ Próba usystematyzowanych logopedycznych badań anagnostycznych została ostatnio podjęta w Katedrze Języka Polskiego Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Pedagogicznego w ramach projektu badawczego zatytułowanego „U źródeł polskiej terminologii logopedycznej”, realizowanego przez Ewę Horyń, Marcelego Olmę i piszącego te słowa. Jej wymiernym efektem będzie cykl monografii dotyczący terminologii medyczno-logopedycznej oddziałującej na współczesną naukę o zaburzeniach mowy.

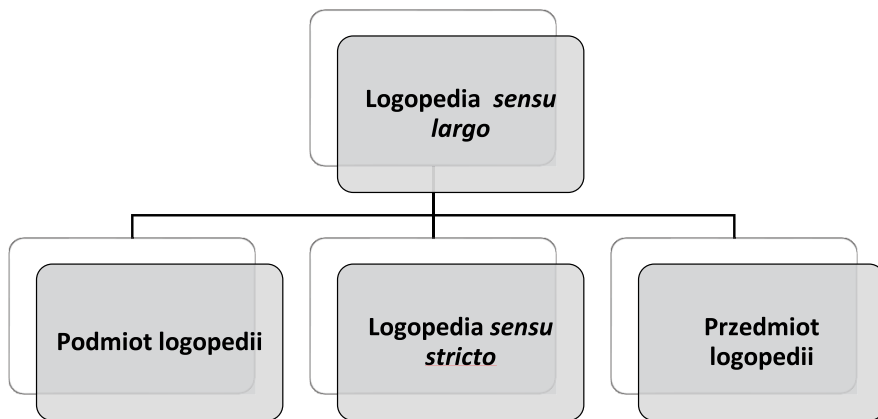
⁹ O nauce będącej na osi diachronicznej procesem, a nie stanem pisał następująco Franciszek Gruzca: „Zwykle bowiem naukę rozważa się jako coś w swej istocie doskonałego i stabilnego, gdy tymczasem w rzeczywistości – jak się okazuje – jest ona zjawiskiem kontynuatywnie przekształcającym się, a zatem w sensie synchronicznym można ją rozważać jedynie jako pewien stan przejściowy, który jest jakby następstwem poprzedzającego go, a zarazem poprzednikiem stanu kolejnego” (1983: 20).

technik realizowania celów praktycznych (Grabias 2019: 291–292), dwie ostatnie osiągnęły poziom wystarczający, by obronić status logopedii jako nauki. Niestety badania podstawowe, teoretyczne, osadzone twardo na gruncie metalogopedii, dopiero czekają na pełną realizację, uwzględniającą również perspektywę anagnostyczną.

Reasumując: tak rozumiana logopedia, logopedia jako nauka, w przeciwieństwie do logopedii praktycznej, posiada następujące wymiary: teoretyczny i naukowy (Michalik 2015: 32).

Logopedia jako nauka *sensu largo*

W związku z tym, że logopedia jako nauka *sensu stricto* – odwołując się do ogólnego pojęcia nauki – stanowi składową logopedii jako nauki *sensu largo* (por. ryc. 1), istotę tej pierwszej, w świetle różnicowej deskrypcji metalogopedycznej, przedstawię poniżej. W punkcie niniejszym, odwołując się do dwóch modeli uprawiania nauki i metanaukowej interpretacji faktów, skupię się na eksternalistycznej i internalistycznej wykładni podmiotu logopedii i jej przedmiotu, gdyż te dwa elementy, wspólnie z logopedią *sensu stricto*, tworzą logopedię jako naukę rozumianą szeroko.



Ryc. 1. Logopedia jako nauka

Źródło: opracowanie własne za: Gruzca 1983: 19.

Podmiot logopedii. Ujęcie eksternalistyczne

Podmiot logopedii jest tą kategorią, której wstępna charakterystyka wymaga uwzględniania kontekstów społecznych, kulturowych, a nawet historycznych, a więc musi być dokonana z gruntu eksternalizmu. Szczytem zaawansowania teoretycznego takiej wstępnej interpretacji jest sąd, jakoby podmiotem poznającym jakąś rzeczywistość był

człowiek przeprowadzający akty poznawcze (Czarnocka 2017: 285). Rosnący w naszym kraju prestiż zawodu logopedy, coraz większa dostępność usług logopedycznych ugruntowują status logopedii jako działalności ważnej i dochodowej. Czynniki te, budując specyficzną aurę wokół logopedii, zasilają coraz bardziej jej nurt praktyczny, dookreślany, a często nawet konstytuowany przez ww. zjawiska. To nurt szeroki, ekspansywny i atrakcyjny, często gwarantujący łatwe sukcesy. U zarania tego nurtu, o czym zdają się zapominać co niektórzy, znajduje się jednak pogłębiona refleksja na temat procedur i strategii postępowania logopedycznego w zakresie działań terapeutycznych (Grabias 2012: 59–60; por. także Grabias, Panasiuk i Woźniak, red., 2015). Jej zaprzeczeniem są działania – na co zwrócili tak odważnie uwagę po raz pierwszy redaktorzy podręcznika *Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego* (2015) – „sprzedawców terapii logopedycznej”, którzy upowszechniając sądy o niezawodności ich metod terapeutycznych, w odróżnieniu od innych zapewniające spektakularne sukcesy, niszczą logopedię jako naukę oraz rzetelną, opartą na dowodach, praktykę logopedyczną (Grabias, Panasiuk i Woźniak, red., 2015: 9)¹⁰. Logopedia, zdaniem „sprzedawców”, ma być łatwa, przynosząca szybkie zyski, dodająca prestiżu przez quasi-naukowy blichtr oraz kolorowa (Michalik 2021).

Podmiotem logopedii praktycznej zdają się być logopedzi-praktycy. Nie jest to jednak pełna prawda, gdyż przyjęcie gnoseologicznej tezy, że przedmioty poznania są zależne od podmiotu poznającego, niejako implikowane jego punktem widzenia (por. Grucza 1983: 12, 25), skutkuje tym, że zakres, przedmiot logopedii wyznacza grupa osób zajmująca się logopedią lub mająca z nią mniej bardziej ścisły związek. A grupa osób mająca związek z logopedią to nie tylko logopedzi-praktycy. Oprócz nich logopedią zajmują się lub interesują się nią pacjenci i ich rodziny, a także wydawcy pomocy logopedycznych, właściciele portali internetowych o tematyce logopedycznej, organizatorzy szkoleń, kursów dla logopedów, studiów podyplomowych, administra-

¹⁰ Koncepcja logopedii opartej na dowodach, *Evidence based speech therapy* (EBST), wywodzi się wprost z zasady *terapii (praktyki) opartej na dowodach* (*Evidence based practice* – EBP), która z kolei ma swe źródło w *medycynie opartej na faktach*, *Evidence based medicine* (EBM). Ta ostatnia „polega na integracji wyników najlepszych badań z wiedzą kliniczną i wartościami prezentowanymi przez pacjentów” (Pluta-Wojciechowska 2019: 130). Zdaniem Tomasza Woźniaka EBP oznacza „interdyscyplinarne podejście do praktyki klinicznej, oparte na dowodach – to jest na wynikach badań, które pochodzą z systematycznego gromadzenia danych, uzyskiwanych w drodze obserwacji i eksperymentów, realizowanych przy zachowaniu ścisłych rygorów metodologii badań naukowych” (2017: 73). Stadia każdego procesu respektującego zasadę EBP powinny być następujące: 1. Sformułowanie pytania klinicznego, 2. Wyszukiwanie dowodów naukowych, 3. Ocena dowodów, 4. Podejmowanie decyzji klinicznej (za: Pluta-Wojciechowska 2019: 130). Jeśli EBP przenieść na grunt logopedii, czyli zaproponować zasady *evidence based speech therapy* (EBST), mogłyby mieć postać następującą: 1. Zbieranie faktów językowych, 2. Opracowywanie ich – ilościowe, jakościowe, czyli analiza i interpretacja, 3. Dobór strategii postępowania logopedycznego (metod) do pacjenta, a nie stosowanie jednej metody dla wszystkich przypadków, 4. Krytyczna, falsyfikacjonistyczna weryfikacja danych, uwzględniająca zasady zarządzania jakością oraz efektywnością terapii (Michalik, Horyń i Olma, 2021).

torzy i moderatorzy grup tematycznych w internetowych serwisach społecznościowych. Te ostatnie grupy, zważywszy na ponoszone nakłady finansowe, stają się coraz bardziej opiniotwórcze i dążące do wyznaczania coraz to nowych ram dla logopedii, redefiniujący tym samym jej przedmiot (Michalik 2021; Michalik, Horyń i Olma 2021).

Podmiot logopedii. Ujęcie internalistyczne

Internalizm, kładąc nacisk na teorie i sądy naukowe determinowane wewnętrzną zawartością i spójnością ich racjonalnych uzasadnień (Życimski 2015: 180), pozwala wykroczyć poza granice zdroworozsądkowego podmiotu logopedii ujmowanego externalistycznie, który nazwać można podmiotem empirycznym¹¹. Internalizm, bez którego refleksja metalogopedyczna nt. podmiotu logopedii byłaby niemożliwa, wywodzą z teorii podmiotowości poznawczej Kanta, koncepcji podmiotu poznania neokantystów oraz ujęcia podmiotu poznania i podmiotu samej logopedii wyrosłych z metalingwistyki Gruczy. Wybór tych stanowisk o charakterze epistemologicznym jest arbitralny, motywowany głównie moimi subiektywnymi zainteresowaniami. Bez wątplenia jednak neokantyści rozwijają i modyfikują myśl epistemologicznego klasyka Kanta, którego teoria poznania uchodzi za apogeum filozofowania o kategorii podmiotowości (Czarnocka 2017: 89), zaś koncepcja metalingwistyki była już inspiracją dla tworzącej się metalogopedii (Michalik 2015; 2021).

Podmiot logopedii w świetle epistemologii Immanuela Kanta

Adaptując koncepcję klasyka epistemologii, należy założyć, że gwarantem poznania rzeczywistości jest tylko podmiot transcendentálny (*Ja transcendentalne*), a nie podmiot empiryczny (*Ja empiryczne*). Ten pierwszy jest reprezentacją czystego racjonalnego bycia podmiotu; to pewna konstrukcja, figura formalna, niebędąca realistycznym obrazem człowieka, który poznaje. Podmiot transcendentálny jest konstruowany przez apercpcję, będącą czystym odczuciem i koniecznym warunkiem wiedzy, a w interpretacji Ernsta Cassirera, czyli przedstawiciela już neokantowskiej szkoły marburskiej, to (samo)świadomość mająca charakter logiczny (za: Czarnocka 2017: 12–16). Proces poznawczy podmiotu transcendentálnego zachodzi dzięki syntetyzowaniu wrażeń, przy czym synteza to nie grupowanie i zestawianie, lecz przetwarzanie i unifikowanie (Czarnocka 2017: 26).

Implikacje dla metalogopedii: chcąc zbudować metalogopedię, czyli naukę o logopedii jako nauce, należy wyzwolić się z utożsamiania jej podmiotu w kategoriach realnego człowieka empirycznie poznającego wyimek świata. Podmiot logopedii posługuje się sądami apriorycznymi, natomiast poznanie logopedycznej rzeczywistości

¹¹ Podmiot empiryczny (*Ja empiryczne*) reprezentuje cielesny, animalistyczny aspekt ludzkiej egzystencji (Czarnocka 2017: 12–16).

(przedmiotu logopedii) ma charakter formalny. Podmiot logopedii musi być obdarzony samo(świadomością) o charakterze logicznym, a jego poznawcza aktywność wykracza poza grupowanie i zestawianie; jest on bowiem zdolny do unifikowania i przetwarzania. Dzięki temu może generować wiedzę nową, głównie za sprawą sądów syntetycznych, oczywiście apriorycznych (Michalik 2021).

Podmiot logopedii w świetle epistemologii neokantystów

Studia nad podmiotem poznania i wiedzy rozwijali przede wszystkim reprezentujący szkołę badeńską: Heinrich Rickert i Bruno Bauch, oraz współtworzący szkołę marburską: Paul Natorp i Hermann Cohen. Przykładowo Rickert, uważający, że jakkolwiek subiektywizm jest w nauce skompromitowany, swoją koncepcję podmiotu transcendentalnego opierał na przeświadczeniu, że jest on poprzedzony w porządku konstruowania podmiotem psychofizycznym oraz psychicznym. Gwarantem poznania obiektywnego jest podmiot epistemologiczny mający charakter zuniwersalizowany. Z kolei Bauch sądził, że obiektywny podmiot (transcendentalny) wchodzący w korelacje z przedmiotem poznania jest warunkiem obiektywności wiedzy. Podmiot transcendentalny, w przeciwieństwie do empirycznego (psychologicznego), jest obiektywny, ale także niepsychologiczny, niepersonalny, a nawet nierzeczywisty. Można go konceptualizować w kategoriach matrycy, perspektywy poznawczej oraz struktury znaczeń. Ta ostatnia konceptualizacja nadaje mu wymiar językowy. Dla porównania dla Natorpa przedmiotem nauki nie są zjawiska, lecz prawa, które podmiot transcendentalny uzyskuje poprzez obiektywizację zjawisk. Natomiast Cohen ów podmiot, będący zbiorem aktów logicznych, traktował w kategoriach pojęcia wiążącego zasady myślenia, metody i procedury poznawcze. Patrząc jeszcze inaczej, podmiot poznawczy to funkcja, która łączy różne symboliczne zdolności ludzkiego umysłu, ma charakter logiczny i jest odpowiednikiem transcendentalnej jedności apercepcji (za: Czarnocka 2017). Syntetyzując: właściwy podmiot poznania musi być podmiotem transcendentalnym. To matryca poznawcza, system pojęć, struktura znaczeń; byt mający charakter logiczny i wiążący zasady myślenia, metody i procedury poznawcze, który generuje zarazem treść i ważność poznania. Pozwala na poznawanie praw, będących – w przeciwieństwie do zjawisk – właściwym przedmiotem nauki; przeprowadza procesy poznawcze, czyli jest wytwórcą wiedzy; umożliwia poznanie świata (Noras, Kubalica, red., 2011; Michalik 2021).

Implikacje dla metalogopedii: podmiot logopedii powinien być wytwórcą wiedzy obiektywnej na temat przedmiotu poznania; wiedzy wynikającej z praw logiki, wiążącej w spójny system zasady myślenia, metody i procedury poznawcze. Nie może mieć charakteru personalnego, lecz abstrakcyjny, oderwany od doświadczenia i tzw. zdrowego rozsądku; w myśl rozumowania transcendentalnego powinien mieć możliwość wykraczania poza siebie celem dokonywania autoanaliz i bezpośredniego docierania do przedmiotu poznania – logopedii jako nauki (Michalik 2015).

Podmiot logopedii w świetle metalingwistyki Gruczy

Franciszek Grucza, budując kategorię podmiotu lingwistyki, wyodrębnił i scharakteryzował ludzi nauki. Kim oni są? „Rzeczywistym naukowcem – sądzi autor – można nazwać tylko taką osobę, która wykonuje pracę naukową *sensu stricto* i posiada potrzebne do jej wykonania kwalifikacje” (1983: 38). Innymi słowy naukowiec to „ktoś wykonujący przede wszystkim kreatywną pracę poznawczą i transferencyjną” (Grucza 1983: 36)¹². Bardziej złożony problem dotyczy logopedycznej pracy naukowej, w tym pracy poznawczej i transferencyjnej, które są składowymi nauki *sensu stricto* (Grucza 1983: 19). Stoję na stanowisku, że tylko zawężenie zakresu logopedii i ograniczenie jej ram do wąskiego rozumienia pojęcia nauki jako pracy naukowej (służącej głównie celom poznawczym i transferencyjnym) i jej wytworów (przede wszystkim rozwiązań metodologicznych i terminologicznych) może uchronić jej autonomię przed ekspansywnością szerokiej, wymykającej się wszelkim instytucjonalizacjom, bardzo ekspansywnej grupy jej podmiotów, w skład której wchodzi między innymi osoby niepodjęjące pracy naukowej, niewytwarzające rozwiązań metodologicznych, ale za to przyznające sobie prawo do wyznaczania przedmiotu logopedii. Tylko uznawanie podstawowego zadania nauki, czyli dążenia do poznania rzeczywistości i zdobywania wiedzy, może zapobiec zjawisku zawłaszczania sobie „prawa do logopedii” przez podmioty logopedii i instytucje, które nie wnoszą nic do rozwoju logopedii jako nauki (za: Michalik, Horyń i Olma 2021).

Odwołując się wprost do koncepcji Gruczy, twierdzą, że podmiot logopedii jako nauki różni się od podmiotu logopedii w ogóle. Należy przyjąć, że zakres pierwszego terminu jest węższy. Za podmiot logopedii jako nauki uznają osoby uprawiające logopedię jako naukę – naukę *sensu stricto*, której składowe to praca naukowa i jej wytwory. Podmiot nauki, w tym logopedii, może być indywidualny, zaś zbiór wszystkich podmiotów indywidualnych to ogólny podmiot nauki. W teorii nauki wyróżnia się jeszcze podmiot grupowy, umieszczony pomiędzy podmiotem indywidualnym a ogólnym. Podmioty grupowe i ogólny to podmioty zbiorowe (por. Grucza 1983: 36). Z punktu widzenia podejmowanych prac wyróżnia się z kolei w teorii lingwistyki stosowanej: podmiot kreatywnej pracy poznawczej i transferencyjnej (naukowca), podmiot poznawczej pracy reproduktywnej (studenta, ucznia), podmiot reproduktywnej pracy transferencyjnej (nauczyciela) (Grucza 1983: 36–37). Kluczowa rola w two-

¹² Kwestia kwalifikacji zdaje się być prosta do zinterpretowania, ale fakt, iż „w Polsce nadal nie można uzyskać doktoratu lub habilitacji z logopedii, bo nie jest ona wymieniona na liście dyscyplin naukowych” (Tarkowski 2018: 403), sprawy nie ułatwia. Polski naukowiec logopeda to najczęściej doktor lub doktor habilitowany nauk humanistycznych (w dyscyplinie językoznawstwo) lub pedagogicznych (w dyscyplinie pedagogika specjalna), ewentualnie profesor tytularny nauk humanistycznych oraz jednocześnie logopeda – patrząc realistycznie – po studiach podyplomowych. Równowagi i proporcji w takiej konfiguracji nie ma żadnych. Winę za taki stan rzeczy ponosi przede wszystkim tradycja traktowania logopedii jako specjalności lub specjalizacji i – efekt ostatnich lat – polityczna tendencja do łączenia, a nie dzielenia dyscyplin naukowych (por. Tarkowski 2018: 403; por. także Michalik, Horyń i Olma 2021; Michalik 2021).

rzeniu logopedii jako nauki powinna przypisać podmiotom kreatywnej pracy poznawczej. Każdy rodzaj podmiotu logopedii jako nauki – indywidualny, grupowy i ogólny, będący jednocześnie zawsze podmiotem kreatywnej pracy poznawczej – by nim był, musi uprawiać pracę naukową i konstruować jej wytwory.

Implikacje dla metalogopedii: podmiot logopedii jako nauki, który utożsamiać można z podmiotem epistemologicznym, transcendentalnym, zajmuje się kreatywną pracą poznawczą; może być indywidualny, grupowy bądź ogólny i realizuje trzy zadania: uprawia pracę naukową, powołuje do istnienia jej wytwory (metodologię, metody naukowe, metody badań naukowych, system terminologiczny) oraz wyróżnia, ustala i formułuje jej przedmiot (Michalik 2015). Podsumowanie dotychczasowych rozważań zawiera ryc. 2.

Kant	Neokantyci	Metalingwistyka
<ul style="list-style-type: none"> • Podmiot to nie realny człowiek empirycznie poznający wyimek świata. • Podmiot logopedii posługuje się sędami apriorycznymi, a poznanie logopedycznej rzeczywistości (przedmiotu logopedii) ma charakter formalny. • Podmiot logopedii musi być obdarzony samo(świadomością) o charakterze logicznym, a jego poznawcza aktywność wykracza poza grupowanie i zestawianie; jest on zdolny do unifikowania i przetwarzania. • Może generować wiedzę nową, głównie za sprawą sądów syntetycznych <i>a priori</i>. 	<ul style="list-style-type: none"> • Podmiot logopedii powinien być wytwórcą wiedzy obiektywnej na temat przedmiotu poznania; wiedzy wynikającej z praw logiki, wiążącej w spójny system zasady myślenia, metody i procedury poznawcze. • Nie może mieć charakteru personalnego, lecz abstrakcyjny, oderwany od doświadczenia i tzw. zdrowego rozsądku. • W myśl rozumowania transcendentalnego powinien mieć możliwość wykraczania poza siebie, celem dokonywania autoanaliz i bezpośredniego docierania do przedmiotu poznania – logopedii jako nauki. 	<ul style="list-style-type: none"> • Podmiot logopedii jako nauki, który utożsamiać można z podmiotem epistemologicznym, transcendentalnym, zajmuje się kreatywną pracą poznawczą. • Może być indywidualny, grupowy bądź ogólny i realizuje dwa główne zadania: uprawia pracę naukową oraz powołuje do istnienia jej wytwory (metodologię, metody naukowe, metody badań naukowych, system terminologiczny).

Ryc. 2. Podmiot logopedii. Przykłady interpretacji internalistycznych

Źródło: Michalik 2021.

Przedmiot logopedii. Ujęcie eksternalistyczne

Przedmiot logopedii, czyli składową logopedii jako nauki *sensu largo*, proponuję analizować na trzech płaszczyznach cechujących się rosnącym poziomem nasycenia treściami teoretycznymi i abstrakcyjnymi: praktyki, nauki i metanauki, a którym, kolejno, odpowiadać będzie refleksja dotycząca metodyki, metod i metodologii (Michalik, Horyń i Olma 2021). Poziom pierwszy, oczywisty, najszerszy, a dla wielu podmiotów logopedii jedyny, implikuje uwzględnianie kontekstów społecznych, praktycznych, kulturowych, czyli jego deskrypcja powinna być dokonana z gruntu eksternalizmu.

Jeśli ponownie założymy, iż „podmiot nauki wyróżnia, ustala i formułuje przedmiot nauki” (Grucza 1983: 25), podmiot logopedii, scharakteryzowany wcześniej, będzie decydował o tym, co jest przedmiotem logopedii. By nie eskalować już wrażenia, jakoby wszystkie osoby zajmujące się dziś logopedią (np. logopedzi-praktycy, wydawcy pomocy logopedycznych, właściciele portali internetowych o tematyce logopedycznej, organizatorzy szkoleń, kursów dla logopedów, administratorzy i moderatorzy grup tematycznych w internetowych serwisach społecznościowych) wyznaczały jej przedmiot, co nadałoby skrajnie pesymistyczny ton wywodowi, dbając jednocześnie o metalogopedyczny punkt dojścia, ograniczę się w tym miejscu do perspektywy logopedów-praktyków, zajmujących się metodyką postępowania logopedycznego. To pierwszy, najbardziej namacalny, a przez to oczywisty poziom refleksji na temat przedmiotu logopedii. Sama metodyka, posiadając takie atrybuty, jak aplikacyjność i praktyczność, to – co słusznie zauważa Hamerlińska – zbiór rozwiązań umożliwiający praktyczne zastosowanie metod, które powinny być zweryfikowane na drodze metodologii badań (2017). Innymi słowy „metodyka to postępowania praktyczne” (Hamerlińska-Latecka 2016: 20). Metodyczne postępowanie praktyczne obejmować powinno działania służące jak najefektywniejszej realizacji z jednej strony procedur diagnostycznych, z drugiej – procedur prognostycznych (Grabias 2012).

Reasumując: przedmiot logopedii w świetle jej metodyki i praktyki, często wynikającej z pewnych tradycji, zwyczajów zawodowych, doświadczeń terapeutycznych kilku już pokoleń polskich logopedów, a więc kontekstu eksternalistycznego, to zbiór praktycznych rozwiązań umożliwiających prowadzenie procesu diagnozy i terapii zaburzeń mowy o determinancie głównie biologicznej.

Przedmiot logopedii. Ujęcie internalistyczne

Pomimo traktowania przez niektóre podmioty logopedii jako nauki o zaburzeniach mowy bardzo instrumentalnie, a często wręcz merkantylnie, zakładam, że przedmiot logopedii interpretowany z poziomu nauki, a także metanauki musi mieć wymiar internalistyczny.

Skupiając się na aktualnym ujęciu przedmiotu logopedii jako nauki oraz stosowanych przez nią metodach badań naukowych, w centrum rozważań warto umieścić pojęcie logopedycznego faktu badawczego, będącego wynikiem obserwacji lub doświadczenia (eksperymentu) (Heller 2019: 51) i mającego znamiona pewnego ujęzionego konceptu (Grabias 2019: 294)¹³. Logopedyczne fakty badawcze przeciwstawia się logopedycznym faktom jednostkowym. Te drugie należą do porządku logopedii jako praktyki i – jeśli mają znamiona konkretnych zaburzeń mowy

¹³ Kwestia ujęzionego konceptu ma związek z charakterystycznymi dla nauki pytaniami i odpowiedziami na nie: „Jak jest?” i „Dlaczego tak właśnie jest?” (Grabias 2019: 294).

występujących u konkretnych osób – dociera się do nich za pomocą metodyki postępowania diagnostyczno-terapeutycznego. Z kolei logopedyczne fakty badawcze, nawiązując do neopozytywistów, Stanisław Grabias definiuje jako układ następujących komponentów: 1) zdarzenia sensorycznego, wyodrębnionego/wykreowanego przez umysł badacza; 2) procesu jego interpretowania na tle dotychczasowej wiedzy; 3) procesu przygotowania do jego przekazu; 4) składowych programujących działania naprawcze (2019: 294). Grabias, powołując się na neopozytywistów podczas wyznaczania istoty logopedii jako nauki, nie robi tego w sposób ortodoksyjny. Gdyby tak było, po pierwsze, posługiwać musiałby się samymi zdaniami empirycznymi, w ich obrębie – zdaniami elementarnymi, czyli spostrzeżeniowymi, protokolarnymi, atomowymi, tj. zdającymi sprawę z bezpośrednich doznań zmysłowych, po drugie – w konsekwencji – stosować musiałby metodę wyłącznie indukcyjną, za pomocą której nie sposób przecież stworzyć podwalin pod jakąś naukę, nie posiłkując się jednocześnie dedukcją. Kluczowe dla Grabiasowej logopedii jako nauki logopedyczne fakty badawcze, nawiązując do Michała Hellera, mają znamiona logopedycznych faktów uteoretyzowanych (2019: 71). Refleksja na ich temat lokuje się zarówno w świecie logopedii jako nauki, jak i metodologii logopedycznej. Taki kierunek naukowej refleksji logopedycznej świadczy dobrze o jej stopniu rozwoju (Michalik, Horyń i Olma 2021).

Przedmiot logopedii w świetle nauki

Drugi, wyższy, poziom refleksji na temat biologicznych uwarunkowań mowy i jej zaburzeń uwzględniać musi płaszczyznę nauki i analizę metod stosowanych w jej ramach. Odwołując się, tytułem wprowadzenia, do ogólnych przemyśleń na temat nauki i stosowanych metod wypracowanych przez nauki społeczne, za Stefanem Nowakiem przedmiotem badań nazywać będziemy „obiekty czy zjawiska, o których – w odpowiedzi na postawione pytania – chcemy formułować twierdzenia” (2012: 30). Znacznie lepiej do istoty logopedii jako nauki przystaje koncepcja jej przedmiotu inspirowana idealizacyjną teorią nauki Leszka Nowaka (1997). Zgodnie z nią przedmiot nauki (logopedii) to układ:

$$U; F1, \dots, F_n, f1, \dots, f_m,$$

w którym symbol U odpowiada zbiorowi określonych obiektów, symbole $F1, \dots, F_n$ – zbiorowi właściwości (wielkości) obiektów, należących do zbioru U , zaś symbole $f1, \dots, f_m$ – zbiorowi zależności zachodzących między właściwościami ze zbioru $F1, \dots, F_n$ (Nowak 1977: 31). W naszym przypadku U to przedmiot zainteresowań logopedii, czyli biologiczne uwarunkowania języka i zachowań językowych, $F1, \dots, F_n$ – zbiór, w skład którego wchodzi takie elementy, posiadające określone właściwości, jak biologia, język, zachowania językowe, z kolei pod symbolami $f1, \dots, f_m$ kryją się zależności i wzajemne implikacje zachodzące między biologią, językiem a zachowaniami językowymi. Wyznaczenie przedmiotu danej nauki w tym modelu (U) ma charakter dość arbitralny. Jego formowanie, na co zwrócił uwagę komentujący go

Grucza, oparte jest na pewnej wstępnej wiedzy dotyczącej obiektów zaliczanych do zbioru *U* (1983: 25). Poziom zaś arbitralności wyboru przedmiotu nauki jest uzależniony głównie od etapu jej rozwoju. Potrzeba przekształcania, redefiniowania przedmiotu danej nauki jest tym pilniejsza, im refleksja teoretyczna jej towarzysząca jest mniej zaawansowana. Wydaje się, że ciągle polska logopedia pozostaje na tym etapie swojego rozwoju (Michalik, Horyń i Olma 2021).

Reasumując: przedmiot logopedii jako nauki to zbiór sądów na temat jej teorii i metod badawczych, inaczej to zestaw określonych obiektów wiązanych terminem biologicznych uwarunkowań mowy i jej zaburzeń, właściwości składowych tych obiektów i zależności zachodzących między nimi; wreszcie logopedia jako nauka jest uteoretyzowanym faktem badawczym, niebędącym wyłącznie sumą badawczych faktów jednostkowych.

Przedmiot logopedii w świetle metanauki

Chcąc wyznaczyć przedmiot logopedii z poziomu najwyższego, czyli metanauki i metodologii, warto przywołać konstatację Grabiasa sprzed ponad trzydziestu lat: „Logopedia jako nauka o zaburzeniach komunikacji językowej jawi się jako część metalingwistyki” (1991: 47). Zdaje się, że jest ona wyrazem dążeń autora do wyniesienia refleksji o zaburzeniach mowy na poziom meta. Jeśli logopedia jest częścią metalingwistyki, staje się automatycznie metalogopedią, czyli gnoseologiczną (epistemologiczną), „teorio-naukową” podstawą logopedii, uprawiającą metodologię służącą przede wszystkim celom poznawczym. Jeśli na chwilę cofnąć się na poziom niższy, warto przypomnieć, że istota logopedii jako nauki obejmuje głównie logopedyczne fakty badawcze, na które oddziałują logopedyczne fakty jednostkowe (empiryczne). W ten sposób tworzy się teoria logopedii. Teoria, która – dzięki refleksji metodologicznej – może wypowiadać się na temat uteoretyzowanych faktów badawczych. Z drugiej strony ukonstytuowane logopedyczne uteoretyzowane fakty badawcze narzucają pewne ramy interpretacyjne, pozwalające lepiej poznać istotę logopedycznych faktów badawczych, by od nich zejść w stronę faktów jednostkowych. Przejścia te nie byłyby możliwe bez dwóch toków rozumowania naukowego – dedukcyjnego i indukcyjnego¹⁴.

¹⁴ Metoda indukcyjna jest stosowana w naukach indukcyjnych, czerpiących z empirii i uprawdopodobniających zdania ogólne (Bobrowski 1998). Tok wnioskowania indukcyjnego jest dominujący w przypadku wychodzenia od metodyki i rozwiązań praktycznych w kierunku teorii i metodologii, a prawa indukcyjne mają moc obowiązującą absolutnie tylko wówczas, gdy uwzględnione są wszystkie fakty jednostkowe, które uprawdopodobniają jedynie zdania ogólne. „Indukcja – jak uważa Bobrowski – jest zawsze wnioskowaniem uprawdopodobniającym (nieniezawodnym), ponieważ liczba przesłanek szczegółowych we wnioskowaniu jest zawsze ograniczona. Nie ma zatem pewności, że te zdania szczegółowe, które wzięliśmy pod uwagę w czasie wnioskowania, nie były sprzeczne z naszym wnioskiem” (Bobrowski 1998: 22). W logopedii rozumowanie indukcyjne wiązać należy z logopedycznymi faktami jednostkowymi,

Reasumując: przedmiot logopedii ujmowany metodologicznie z pułapu metalogopedii to uteoretyzowany fakt badawczy dotyczący biologicznych uwarunkowań rozwoju i zaburzeń mowy. Jego status został dookreślony głównie za sprawą wnioskowania dedukcyjnego, a bada go metalogopedia, czyli gnoseologiczna (epistemologiczna), „teorio-naukowa” podstawa logopedii.

Przedmiot logopedii wyodrębniany z trzech poziomów deskrypcji logopedii (praktyki z metodyką, nauki z metodami badań naukowych i metalogopedii z metodologią) przedstawia ryc. 3.

Praktyka, metodyka, eksternalizm	Nauka, metody badań naukowych, internalizm	Metalogopedia, metodologia, internalizm
<ul style="list-style-type: none"> •Zbiór praktycznych rozwiązań umożliwiających prowadzenie procesu diagnozy i terapii zaburzeń mowy o determinancie głównie biologicznej. •Zajmuje się logopedycznymi faktami jednostkowymi. 	<ul style="list-style-type: none"> •Zbiór sądów na temat jej teorii i metod badawczych, inaczej to zestaw określonych obiektów związanych terminem biologicznych uwarunkowań mowy i jej zaburzeń, właściwości składowych tych obiektów i zależności zachodzących między nimi. •Zajmuje się głównie logopedycznymi faktami badawczymi. 	<ul style="list-style-type: none"> •Uteoretyzowany fakt badawczy dotyczący biologicznych uwarunkowań rozwoju i zaburzeń mowy. Jego status został dookreślony głównie za sprawą wnioskowania dedukcyjnego, a bada go metalogopedia, czyli epistemologiczna, „teorio-naukowa” podstawa logopedii. •Zajmuje się uteoretyzowanymi faktami badawczymi.

Ryc. 3. Przedmiot logopedii

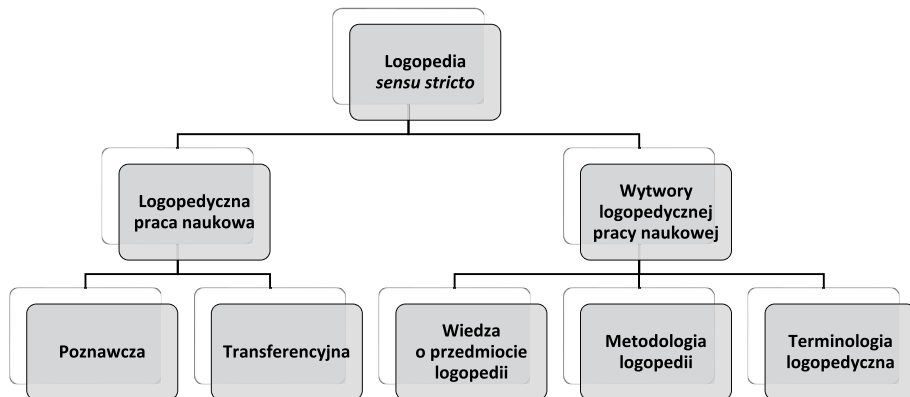
Źródło: Michalik, Horyń i Olma 2021: 76.

Logopedia jako nauka *sensu stricto*

Logopedyczna praca naukowa i jej wytwory konstytuują logopedię jako naukę *sensu stricto*; stanowią jej istotę, naukowy rdzeń – por. ryc. 4. W związku z tym jej deskrypcja może być dokonywana wyłącznie z perspektywy internalistycznej. Szuka-

o których logopedia jako nauka orzeka tylko pośrednio, gdyż są domeną wiedzy praktycznej (Grabias 2019: 293). Lekarstwem na słabości nieniezawodnego toku myślenia indukcyjnego może być wnioskowanie dedukcyjne, w którym „dochodzimy od zdań ogólniejszych do coraz bardziej szczegółowych, rozbudowując system dedukcyjny” (Bobrowski 1998: 25). Wnioskowanie dedukcyjne, uzasadniając twierdzenia za pomocą dowodów z wcześniejszych zdań uznanych za prawdziwe (przesłanek), pozwala budować teorię jakiejś nauki w postaci sądów. Jako wyraz poszukiwań metodologicznej równowagi między indukcją a dedukcją mogą posłużyć słowa J. Życińskiego: „[...] w realnej nauce związki i zależności logiczne przebiegają dwukierunkowo: dzięki nowym faktom empirycznym można doskonalić teorię, dzięki teoriom można interpretować fakty i przewidywać istnienie nowych” (1983: 115; por. Michalik, Horyń i Olma 2021).

nie ewentualnych jej związków z zewnętrznymi uwarunkowaniami jej rozwoju (historycznymi, społeczno-kulturowymi, psychologicznymi) relatywizowałoby jej ścisły, naukowy status.



Ryc. 4. Logopedia jako nauka *sensu stricto*

Źródło: opracowanie własne za: Grucza 1983: 19.

Logopedyczna praca naukowa

Logopedyczną pracę naukową, odwołując się do koncepcji metalingwistyki, podzielić można na: naukową pracę poznawczą oraz naukową pracę transferencyjną. Celem pierwszej jest zdobycie wiedzy, czyli zgromadzenie w umyśle podmiotu nauki informacji naukowych o przedmiocie poznania, celem drugiej – uzewnętrznienie, wyrażenie przez podmiot nauki zgromadzonych w nim informacji naukowych i udostępnienie ich innym podmiotom (Grucza 1983: 31; por. także Michalik, Horyń i Olma 2021). Efektem pracy poznawczej jest magazyn informacji (wiedzy). Rezultatem pracy transferencyjnej – zewnętrzny, społeczny magazyn informacji (wiedzy) (za: Grucza 1983: 31). Z kolei logopedyczną pracę poznawczą dzieli się na prymarnie poznawczą (kreatywną), w wyniku której zdobywa się (wytwarza informacje) drogą rozumowania lub empirii, oraz wtórnie poznawczą (absorpcyjną), którą sprowadzić można do przyswajania sobie przez podmiot nauki informacji zawartych w działaniu poznawczym innych osób lub wytworach wcześniej wykonanej pracy transferencyjnej. To inaczej czerpanie informacji z wcześniej wytworzonego ich zbioru zewnętrznego. Pracę transferencyjną również dzieli się na dwa typy: transferencję kreatywnej pracy poznawczej oraz transferencję absorpcyjnej (wtórnie poznawczej) pracy poznawczej (Grucza 1983: 31–32). Jądrzem, twardym rdzeniem pracy naukowej, w tym logopedycznej pracy naukowej jako jednego z jej rodzajów, jest kreatywna praca poznawcza polegająca na tworzeniu oraz wyrażaniu odpowiedzi na pytania oraz na tworzeniu i wyrażaniu samych pytań (Grucza 1983: 32; Michalik, Horyń i Olma 2021: 59–60).

Wytwory pracy naukowej

Nawiązując wprost do koncepcji metalingwistyki Gruczy, wiedzę o opisanym wcześniej przedmiocie logopedii uznać należy jako najważniejszy efekt logopedii-nauki (1983: 60). Inne wytwory logopedycznej pracy naukowej to: 1) metodologia, czyli metanauka o metodach naukowych i metodach badań naukowych, inaczej – gnoseologiczna podstawa nauki, nauka o nauce, teoria metod naukowych, i z niej wypływające: metody naukowe, czyli całokształt sposobów badawczego docierania do prawdy i pojęciowego jej przedstawiania; metody badań naukowych, a więc sposoby uzyskiwania materiału naukowego; oraz 2) system terminologiczny odzwierciedlający wiedzę o przedmiocie danej dyscypliny i siatce pojęciowej ją określającej (por. Czarnecki, red., 2009; Hajduk 2007; Michalik, Horyń i Olma 2021; Zieliński 2012).

Metodologia logopedii

Jeśli chodzi o metodologię, *Słownik filozofii* definiuje ją jako „krytyczne badanie metod naukowych, zarówno ogólnie, jak i w odniesieniu do konkretnej nauki” bądź też jako „część teorii nauki” (Aduszkiewicz, red., 2004: 338). Jest to zatem metanauka o metodach badań naukowych. Ponadto metodologia opisuje sposoby przeprowadzania analiz naukowych oraz ocenia wartość poznawczą poszczególnych dyscyplin naukowych (por. Czarnecki, red., 2009). Odzwierciedla także sposób myślenia badacza o podejmowanych zadaniach badawczych; obejmuje zatem zarówno uogólnione doświadczenie zbiorowe naukowców, jak i indywidualne, innowacyjne poszukiwania poszczególnych jednostek, podejmujących trud rozwiązywania problemów badawczych (Hamerlińska-Latecka 2017). Porównując natomiast problem metodologii z zagadnieniami teorii nauki, warto zauważyć, iż metodologia zajmuje się przede wszystkim procesem budowania nauki (posiadać musi wymiar dynamiczny i czynnościowy), a dopiero sekundarnie rezultatami tego procesu. Inaczej to teoria metod uprawiania nauki, która opisuje i wyjaśnia stosowane metody oraz prakseologicznie wartościuje uzasadniane i projektowane sposoby uprawiania nauki (Hajduk 2012)¹⁵.

Reasumując: metodologia logopedii (wytwór logopedii jako nauki *sensu stricto*), należąc do porządku metanauki, służy ocenie, analizie, weryfikacji dyscypliny – logopedii jako nauki; powinna posiadać wymiar dynamiczny i czynnościowy – zajmować się przede wszystkim procesem budowania teorii, a dopiero później rezultatami tego procesu. Byłoby dobrze, gdyby stawała się teorią metod uprawiania nauki, która opisuje i wyjaśnia stosowane metody oraz prakseologicznie wartościuje uzasadniane i projektowane rozwiązania badawcze (por. Michalik 2018: 117–120).

¹⁵ Czynnościowy aspekt odróżnia metodologię od teorii nauki, która zajmuje się nauką jako wytworem, zbiorem praw, systemem (por. Hajduk 2012: 70).

Terminologia logopedyczna

Nie podważając statusu wiedzy o przedmiocie poznania i metodologii jako atrybutów logopedii w znaczeniu *sensu stricto*, nieco miejsca należy poświęcić terminologii, czyli zbiorowi terminów, a więc nazw pojęć „w systemie pojęć danej dziedziny nauki lub techniki” (Gajda 1973: 64; por. także Gajda 1988). Wynika to z dwóch powodów:

1. W przypadku wybijającej się na autonomię logopedii jako nauki rozważania o terminologii dyscypliny są naturalnym uzupełnieniem refleksji nad jej przedmiotem (zakresem pojęciowym) oraz metanaukowej samoświadomości podmiotów nią się zajmujących (Ożdżyński, red., 1994: 7).
2. Terminologia, służąc porządkowaniu danej dyscypliny, wprowadza epistemiczny ład, głównie poprzez, z jednej strony, upowszechnianie terminów wspierających procesy poznawcze, z drugiej – usuwanie zbędnej pojęciowej różnorodności (Gajda 1990: 114).

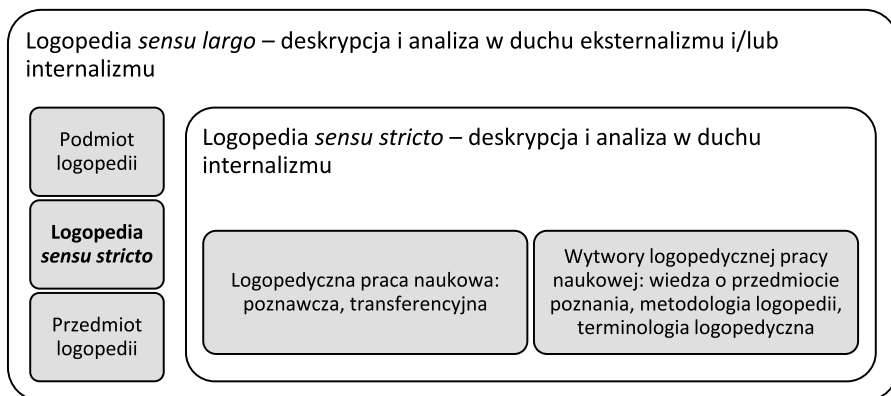
Oczywiście problem terminologii wiąże się również ściśle z metodycznym nurtem refleksji logopedycznej. Fakt ten łączy na zasadzie pętli refleksję metalogopedyczną z nurtem praktycznym, metodycznym myślenia o logopedii. Podczas praktycznych działań diagnostycznych stosowana terminologia wywiera wpływ zarówno na etapie stawiania diagnoz różnicowych, jak i w trakcie wyznaczania logopedycznych jednostek nozologicznych. Niewiedza w zakresie semantyki terminów bezpośrednio i negatywnie wpływa na wyniki diagnoz, pośrednio – na prognozowanie logopedyczne oraz wdrażanie procedur i strategii postępowania logopedycznego. Z punktu widzenia logopedii jako działalności praktycznej adekwatne używanie terminów jest ważniejsze od dojrzałości metodologicznej logopedy czy też poziomu jego wiedzy teoretycznej dotyczącej przedmiotu i zakresu badań logopedycznych (Michalik, Horyń i Olma 2021: 10–11).

Kończąc preliminaryjne rozważania na temat statusu logopedii jako nauki *sensu stricto*, wyrażam przekonanie, że logopedyczna praca naukowa oraz jej wytwory, czyli wiedza o przedmiocie poznania, metodologia logopedii oraz terminologia logopedyczna, powinny być poddawane interpretacji w duchu internalizmu. Podejście takie z jednej strony służy tworzącej się metalogopedii, z drugiej – wzmacnia status logopedii jako nauki.

Podsumowanie

Zachowując neutralność w stosunku do systemów aksjologicznych, skupiając się tylko na czystym opisie faktów, dodatkowo odchodząc od zdroworośdkowych, uproszczonych schematów wyobrażeniowych i intelektualnych oraz uznając za najważniejszą metodę dedukcyjną i transcendentną, tj. przekraczającą granice doświadczenia, starałem się udowodnić, że logopedia *sensu largo* oraz logopedia *sensu stricto* różnią się od siebie. Ta pierwsza, mając szeroki zakres, w którym mieści się jej

podmiot, przedmiot oraz logopedia jako nauka *sensu stricto*, może być ujmowana zarówno w duchu eksternalizmu, odwołującego się do zewnętrznych, kontekstowych uwarunkowań jej rozwoju, jak i ścisłego internalizmu. Z kolei logopedia *sensu stricto*, jeśli ma stanowić rdzeń logopedii jako nauki i pomost w kierunku tworzącej się metalogopedii, musi być konstytuowana wyłącznie za pomocą treści teorii i sądów naukowych determinowanych przez wewnętrzną zawartość ich racjonalnych uzasadnień, czyli w duchu internalizmu. To różnicowe ujęcie ilustruje ryc. 5.



Ryc. 5. Logopedia jako nauka *sensu largo* a logopedia jako nauka *sensu stricto* – dwa modele deskrypcji

Źródło: opracowanie własne.

Jestem przekonany, że poznawczy demarkacjonizm, którego rezultatem są zaprezentowane sądy metalogopedyczne, w żadnym stopniu nie stanowi konkurencji dla słusznie dominującego nurtu w logopedii, czyli praktyki terapeutycznej. Logopedia polska wyrosła kiedyś z praktyki i praktyczna będzie. Może jednak dodatkowo być bogatsza o treści teoretyczne, które – interpretowane w duchu internalizmu – umożliwią rozpoczęcie procesu budowania jej metateorii.

Bibliografia

- Aduszkiewicz A., red., 2004, *Słownik filozofii*, Warszawa: Wydawnictwo Świat Książki.
- Bobrowski I., 1993, *Językoznawstwo racjonalne. Z zagadnień teorii językoznawczej i metodologii opisów gramatycznych*, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Bobrowski I., 1998, *Zaproszenie do językoznawstwa*, Kraków: Wydawnictwo Instytutu Języka Polskiego PAN.
- Bod R., 2013, *Historia humanistyki. Zapomniane nauki*, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Czarnecki K., red., 2009, *Nowy leksykon metodologiczny*, Sosnowiec: Wyższa Szkoła Humanitas.
- Czarnocka M., 2017, *Koncepcje podmiotu poznania we współczesnej filozofii*, Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN.

- Gajda S., 1973, *Z problematyki badań terminologicznych*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Powstańców Śląskich w Opolu”, „Językoznawstwo” V, Seria A, s. 59–94.
- Gajda S., 1988, *Terminologia i terminoznawstwo a znaczenie terminu*, [w:] *II Spotkania Językoznawcze. W kręgu semazjologii, leksykologii i terminologii. Materiały z Międzynarodowej Konferencji w Opolu-Szczedrzyku, 12–13 września 1986 r.*, red. W. Kochman, Opole: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej, s. 105–109.
- Gajda S., 1990, *Wprowadzenie do teorii terminu*, Opole: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej.
- Grabias S., 1991, *Logopedia – jej przedmiot i stopień zaawansowania refleksji metanaukowej*, [w:] *Przedmiot logopedii*, red. S. Grabias, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 26–47.
- Grabias S., 2012, *O ostrość refleksji naukowej. Przedmiot logopedii i procedury logopedycznego postępowania*, [w:] *Logopedia. Wybrane aspekty historii, teorii i praktyki*, red. S. Milewski, K. Kaczorowska-Bray, Gdańsk: Wydawnictwo Harmonia Universalis, s. 56–69.
- Grabias S., 2015, *Postępowanie logopedyczne. Standard terapii*, [w:] *Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego*, red. S. Grabias, J. Panasiuk, T. Woźniak, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 13–35.
- Grabias S., 2019, *Język w zachowaniach społecznych. Podstawy socjolingwistyki i logopedii*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Grucza F., 1983, *Zagadnienia metalingwistyki. Lingwistyka – jej przedmiot, lingwistyka stosowana*, Warszawa: PWN.
- Hajduk Z., 2007, *Ogólna metodologia nauk*, Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.
- Hamerlińska A., 2017, *Metodyka logopedyczna w przypadku osób po laryngektomii całkowitej*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis, Studia Logopaedica” VI, s. 89–100.
- Hamerlińska-Latecka A., 2016, *Logopedia a metodologia badań nauk społecznych*, [w:] *Problemy badawcze i diagnostyczne logopedii*, red. I. Jaros, R. Gliwa, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 19–34.
- Heller M., 2019, *Filozofia nauki*, Kraków: Copernicus Center Press.
- Hjelmslev L., 1963, *Prolegomena to a theory of language*, Madison: University of Wisconsin Press.
- Kaczmarek L., 1991, *O polskiej logopedii*, [w:] *Przedmiot logopedii*, red. S. Grabias, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, s. 5–25.
- Logopedia. Standardy postępowania logopedycznego*, 2015, red. S. Grabias, J. Panasiuk, T. Woźniak, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Lyons J., 1984, *Semantyka*, t. 1, Warszawa: PWN.
- Metodologia badań logopedycznych z perspektywy teorii i praktyki*, 2015, red. S. Milewski, K. Kaczorowska-Bray, Gdańsk: Wydawnictwo Harmonia Universalis.
- Michalik M., 2015, *Transdyscyplinarność logopedii – między metodologiczną koniecznością a teoretyczną utopią*, [w:] *Metodologia badań logopedycznych z perspektywy teorii i praktyki*, red. S. Milewski, K. Kaczorowska-Bray, Gdańsk: Wydawnictwo Harmonia Universalis, s. 32–46.
- Michalik M., 2018, *Lingwistyczno-logopedyczne podstawy komunikacji alternatywnej i wspomagającej. Ujęcie metodologiczne*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Michalik M., 2021, *Podmiot logopedii. Szkic metodologiczny*, „Logopedia”, t. 50–1, s. 11–29.
- Michalik M., 2022, *Przedmiot logopedii. Szkic metodologiczny*, w druku.
- Michalik M., Horyń E., Olma M., 2021, *U źródeł polskiej terminologii logopedycznej. Podstawy teoretyczne i metodologiczne*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Migocki M., 2013, *Kwestie moralne w komunikacji logopedzi – rodzice – dzieci*, [w:] „Nowa Logopedia”, t. 4: *Interakcyjne uwarunkowania rozwoju i zaburzeń mowy*, red. M. Michalik, A. Siudak, H. Pawłowska-Jaroń, Kraków: Collegium Columbinum, s. 67–77.

- Neokantyzm badeński i marburski. Antologia tekstów*, 2011, red. J. Noras, T. Kubalica, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Nowak L., 1997, *Wstęp do idealizacyjnej teorii nauki*, Warszawa: PWN.
- Nowak S., 2012, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ożdżyński J., Surowaniec J., 2000, *Teoria i praktyka terminologii logopedycznej*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej.
- Pilch T., Bauman T., 2010, *Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Pluta-Wojciechowska D., 2019, *Efektywność terapii dyslalii. Logopedyczno-lingwistyczna analiza wyników badań*, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.
- Polska terminologia logopedyczna*, 1994, red. J. Ożdżyński, Kraków: Wydawnictwo i Drukarnia Secesja.
- Popper K., 1977, *Logika odkrycia naukowego*, przeł. Urszula Niklas, Warszawa: PWN.
- Szołtysek A.E., 2011, *Filozofia myślenia. Ontologiczne, językowe i metodologiczne determinanty myślenia*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Tarkowski Z., 2018, *Wizerunek i samoocena logopedy*, „Logopedia”, t. 47–1, s. 399–407.
- Tatarkiewicz W., 1993, *Historia filozofii*, t. 3: *Filozofia XIX wieku i współczesna*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Woźniak T., 2017, *Logopedia na świecie u progu XXI wieku*, [w:] *Współczesne tendencje w diagnostyce i terapii logopedycznej*, red. D. Pluta-Wojciechowska, B. Sambor, Gdańsk: Wydawnictwo Harmonia Universalis, s. 65–79.
- Zieliński J., 2012, *Metodologia pracy naukowej*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra.
- Życiński J., 1983, *Język i metoda*, Kraków: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak.
- Życiński J., 2015, *Elementy filozofii nauki*, Kraków: Copernicus Center Press.